

Agnieszka jest z pozoru szczęśliwą mężatką. Z pozoru, bo poznajemy ją w momencie, w którym zastanawia się, czy mąż jeszcze ją kocha... On jest idealny, ale tylko dla postronnych świadków. W domu zmienia się nie do poznania - chłodny, obojętny na potrzeby żony i nieskory do kompromisów, oddala się od niej coraz bardziej, w końcu niemal zupełnie ją ignoruje. Ona kocha, więc walczy, prosząc o dobre słowo, czuły gest, czy odrobinę wspólnie spędzonego czasu. Dopiero kiedy przypadkiem dowiaduje się o zdradzie męża, unosi się honorem i odchodzi. Szybko jednak wraca przerażona niespodziewaną samotnością, zagubiona we własnych emocjach, stęskniona. On zaczyna bardziej się starać, chociaż ciężko wzniecić pożar uczuć na zgliszczach. Agnieszka jednak świetnie potrafi oszukiwać samą siebie. Tyle, że on wcale się nie zmienił... Któregoś dnia bohaterka odkrywa pewne skrzętnie do tej pory skrywane mężowskie upodobania i daje się wciągnąć w grę, która od samego początku jest dla niej upokarzająca - wtedy pojmuję, że nie ma sensu dłużej ciągnąć tego związku. Odchodzi na dobre i zaczyna wszystko od nowa. Ale czy znajdzie szczęście?

ŹRÓDŁO OPISU:

<http://www.webook.pl/b-51164,Niekochana.html>

DOSTĘP 15.06.2015r.